

Martin Koopmann

Budowanie zaufania, moderacja różnorodności, przejmowanie odpowiedzialności – nowe cele dla Trójkąta Weimarskiego

Trójkąt Weimarski stracił swoją pierwotną rację bytu wraz z przystąpieniem Polski do UE, a następnie nie udało się wyznaczyć dla niego nowych jasnych celów. Obecnie Trójkąt cierpi także z powodu silnych wewnętrznych konfliktów interesów i wartości. Należy je pilnie przewyciężyć i określić nowe, aktualne cele dla Trójkąta. Tylko wtedy Francja, Polska i Niemcy będą mogły wspólnie przejąć konstruktywną rolę lidera w UE i odpowiedzialność za Europę w przyszłości.

To prawda, że większość obywateli Francji, Polski i Niemiec nigdy nie słyszała o Trójkącie Weimarskim. Równie prawdziwe jest stwierdzenie, że ta obserwacja niewiele mówi o politycznym znaczeniu Trójkąta. Czy zatem Trójkąt Weimarski żyje, czy jest konstruktem martwym? Istnieją pozytywne przykłady działań trójstronnych: inicjatywy społeczeństwa obywatelskiego, projekty kulturalne, współpraca uniwersytecka (nawet z trójstronnymi dyplomami), partnerstwa miast, inicjatywa na rzecz Weimarskiego Trójkąta Kobiet. Pokazują one zainteresowanie i wolę społeczeństw tych trzech wielkich sąsiadów w UE, aby zbliżyć się do siebie, współpracować i czerpać z tej współpracy wzajemne korzyści. Jednak na płaszczyźnie politycznej, czyli właśnie tam, gdzie Trójkąt Weimarski został zapoczątkowany Deklaracją Ministrów Spraw Zagranicznych z 1991 r., rzuca się w oczy jego nieobecność. Odbywają się wprawdzie spotkania trójstronne i podejmowane są pewne wysiłki na szczeblu dyplomatycznym, ale ich wpływ na rozwój Unii Europejskiej jest w zasadzie znikomy. Trójkąt Weimarski jest obecnie marginalnym tematem w polityce europejskiej. Zmieni się to tylko wtedy, jeśli Paryż, Warszawa i Berlin zdefiniują na nowo

raison d' être Trójkąta 30 lat po jego powstaniu i sformułują jasne cele.

Ponowne ustawienie Trójkąta

Spojrzenie wstecz pokazuje, że zaangażowanie polityczne w latach 90. było znacznie większe niż obecnie. Po wspólnym zainicjowaniu Trójkąta przez Rolanda Dumasa, Krzysztofa Skubiszewskiego i Hansa-Dietricha Genschera w Weimarze, odbywały się coroczne spotkania ministrów spraw zagranicznych. Celem było nie tylko zbliżenie Polski i innych „nowych demokracji”, jak je nazwano w deklaracji z 1991 roku, do Wspólnoty Europejskiej. W Europie miał zostać ustanowiony nowy ład pokojowy, oparty na istniejących strukturach, takich jak Rada Europy, KBWE i NATO, wsparty przekonaniem, że istnieje możliwość stworzenia nowej Europy w oparciu o solidarność i „odziedziczony fundament wspólnych wartości”.

Dwa lata po upadku muru berlińskiego fundamenty Trójkąta Weimarskiego opierały się na jasnym celu, jakim było ostateczne przewyciężenie podziału Europy. Paryż, Warszawa i Bonn były co do tego w dużej mierze zgodne – ten cel przez długi czas stanowił spoiwo Trójkąta Weimarskiego. Jednak Trójkąt nie zdołał do tej pory wykorzystać sukcesu pierwszej generacji, który wyraził się w przystąpieniu Polski do NATO w 1999 r. i do UE w 2004 r. Odbywają się co prawda nadal spotkania ministrów spraw zagranicznych, szefów państw i rządów (ostatnio w 2011 r.), ministrów europejskich i przedstawicieli innych ministerstw. Jednak w ramach Trójkąta nie udało się jak dotąd przedstawić godnej uwagi inicjatywy, nie mówiąc już o skutecznym impulsie dla polityki europejskiej. Od 2004 r. pozostaje w

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N° 8, 30 czerwca 2021

dużej mierze niewidoczny, z wyjątkiem udanego trójstronnego zarządzania kryzysowego na Ukrainie w lutym 2014 r.

Silny historyczny motyw zjednoczenia Europy nie był dalej rozwijany. W głównych obszarach działania polityki europejskiej, zarówno w odniesieniu do polityki zagranicznej, wewnętrznej, jak i gospodarczej, występują silne konflikty interesów i priorytetów, których te trzy kraje nie potrafiły jak dotąd wykorzystać do wypracowania kompromisów w interesie wszystkich członków UE. Co więcej, od 2015 r. współpraca została poważnie nadwerżona przez ostre starcie wartości dotyczących praworządności i demokracji między polskim rządem PiS-u z jednej strony a Francją i Niemcami z drugiej. Próba prezydenta Macrona, by tchnąć nowe życie w relacje z Warszawą podczas jego wizyty w Polsce w lutym 2020 roku, zakończyła się umiarkowanym sukcesem. Od lat UE pozwala sobie na rezygnowanie ze wspólnego politycznego przywództwa swoich trzech centralnych państw członkowskich.

30 lat po Deklaracji Weimarskiej powinniśmy patrzeć w przyszłość. Francja, Polska i Niemcy muszą pilnie wypracować wspólną wizję tego, czym Trójkąt Weimarski powinien stać się w polityce europejskiej i zastanowić się, jakie cele mogą wspólnie wspierać w dłuższej perspektywie. Z jednej strony nie mogą to być leniwe, niewypełnione treścią kompromisy, z drugiej zaś nie można ich nadmiernie przeładować ambicjami. Cele muszą być realistyczne i startować z miejsca, w którym Trójkąt znajduje się obecnie.

Budowanie zaufania w Trójkącie

Kredyt zaufania z 2004 roku z biegiem lat się wyczerpał, w dużej mierze, ale nie tylko, z powodu różnic z Polską od 2015 roku. Problem leży raczej w różnych koncepcjach tego, czym UE powinna de facto być, jak powinna funkcjonować i jakie wartości powinny leżeć u jej podstaw. Konkretnie konflikty dotyczące polityki

migracyjnej, polityki społecznej, kryzysu euro, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, zwłaszcza w okresie administracji Trumpa, oraz kwestii praworządności w Polsce pogłębiły ten kryzys zaufania. Jeśli jednak uda się odbudować utracone zaufanie i powrócić do konstruktywnego dialogu, wpłynie to także na pozostałych członków UE. Po pierwsze, istnieje pilna potrzeba inwestowania w lepsze wzajemne zrozumienie społecznych, kulturowych i gospodarczych uwarunkowań krajowych polityk europejskich w krajach partnerskich. Jest to kwestia dialogu budującego zaufanie na różnych szczeblach, który może odbywać się między innymi pomiędzy parlamentarzystami, dyplomatami i wyższymi urzędnikami z różnych resortów, a także może być uzupełniony regularną współpracą między ośrodkami analitycznymi i instytucjami badawczymi.

Niezbędny wysiłek na rzecz osiągnięcia wzajemnego zrozumienia nie oznacza jednak, że można oczekiwać od przywódców politycznych danego kraju kwestionowania podstawowych założeń ich polityki europejskiej lub zagranicznej. W każdym kraju istnieją granice oczekiwanej gotowości do adaptacji. Postrzeganie zagrożeń narodowych, czy to we Francji w odniesieniu do międzynarodowego terroryzmu, czy w Polsce w kontekście Rosji, nie podlega negocjacom ani w Paryżu, ani w Warszawie. Nienaruszalność praworządności jest podstawowym warunkiem procesu integracji europejskiej i nie może być przedmiotem negocjacji ani dla Berlina, ani dla Paryża. Zwiększanie własnej elastyczności politycznej oraz dostrzeganie i respektowanie granic elastyczności politycznej partnera: to właśnie są dwa zasadnicze podejścia do budowania zaufania, które jest w Trójkącie pilnie potrzebne.

Moderowanie różnorodności w UE

Od początku integracji europejskiej stosunki francusko-niemieckie nigdy nie funkcjonowały w oparciu o równość interesów, lecz o zdolność do kompromisu. Dwustronne „kompromisy zastępcze” dawniej często

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N° 8, 30 czerwca 2021

służyły do rozwiązywania konfliktów interesów między wszystkimi państwami członkowskimi – w UE dwudziestu siedmiu państw jest to prawie niemożliwe, a przynajmniej znacznie trudniejsze niż w dawnej wspólnocie sześciu, dziewięciu czy dwunastu członków. Jeśli Paryż, Warszawa i Berlin zdołają zbudować między sobą solidne relacje oparte na zaufaniu, Trójkąt Weimarski może odegrać rolę moderatora różnorodności w UE. Wszystkie trzy kraje są reprezentowane w innych grupach regionalnych lub nieformalnych sojuszach interesów i dysponują znacznymi zasobami legitymizacyjnymi. Rolą UE nadal będzie pośredniczenie między oszczędzającymi a zwolennikami solidarności, transatlantykami a zwolennikami suwerenności europejskiej, zwolennikami liberalnego jednolitego rynku i silnego państwa opiekuńczego, członkami silnymi gospodarczo a tymi gospodarczo słabszymi. Oczywiście krajobraz polityczny jest bardziej złożony, niż wynikałoby to z tych prostych kontrastów. Ale właśnie z tego powodu Trójkąt Weimarski, dzięki różnorodności interesów, mógłby wnieść istotny wkład w udane działania mediacyjne.

Przejmowanie odpowiedzialności za Europę

Poza tymi podstawowymi celami, których realizacja będzie trudna do zmierzenia, trzeba już dziś jednak móc wymagać od Trójkąta, by przejął konkretną odpowiedzialność za Europę. Wszystkie trzy państwa weimarskie już to robią w różnych obszarach polityki, czego dowodem jest np. zaangażowanie Francji w Mali, odejście Polski od węgla czy zgoda Niemiec na zaciągnięcie europejskiego długu w ramach unijnego funduszu odbudowy. Ambicje Trójkąta muszą jednak wykraczać poza te działania.

Po pierwsze, wiarygodność zaangażowania w sprawy Europy musi zostać wzmocniona poprzez konsekwentne dostosowywanie polityk krajowych do retorycznych zobowiązań wobec Unii Europejskiej. Krajowe działania na własną rękę, takie jak niemieckie zaangażowanie w

projekt Nord Stream 2, muszą należeć do przeszłości. Przystąpienie Polski do strefy euro – które w końcu zostało uzgodnione przy okazji jej wejścia do UE – byłoby ważnym krokiem w kierunku wzmocnienia spójności w Unii.

Po drugie, Trójkąt musi przede wszystkim przejąć na siebie wspólną odpowiedzialność. Decyzja polskiego rządu o wycofaniu się z wydobywania węgla otwiera możliwości nowego dialogu energetyczno-klimatycznego w Trójkącie, który mógłby konstruktywnie towarzyszyć działaniom Komisji Europejskiej w ramach Zielonego Ładu. Spóźnione o wiele lat jest wypracowanie przez Trójkąt wspólnej strategii sąsiedztwa UE, będącej czymś więcej niż tylko sumą interesów Polski w kwestii sąsiedztwa wschodniego i Francji w kontekście sąsiedztwa południowego. Konsekwencje nieudanej polityki sąsiedztwa ponosi cała Europa i cała UE. Żadna grupa państw w Unii nie ma lepszej pozycji do kształtowania polityki europejskiej w tej kwestii niż Trójkąt.

Po trzecie, odpowiedzialność za ożywienie Trójkąta nie spoczywa bynajmniej wyłącznie na państwach członkowskich. Regionalny Trójkąt Weimarski powinien zostać wzmocniony w najbliższych latach poprzez rozszerzenie współpracy między francuskimi regionami, polskimi województwami i niemieckimi krajami związkowymi. Pomysł nie jest nowy: Nadrenia Północna-Westfalia, Hauts-de-France i Śląsk współpracują ze sobą już od 20 lat. Brandenburgia ma doświadczenie we współpracy z Ile-de-France i Mazowszem. Regiony często stają w obliczu podobnych wyzwania. Wszystkie zainteresowane strony korzystają z wymiany doświadczeń, na przykład w zakresie zmian strukturalnych lub współpracy transgranicznej. Co więcej, współpraca regionalna w ramach Trójkąta jest mniej podatna na ideologiczne blokady niż ta na poziomie krajowym.

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N° 8, 30 czerwca 2021

Konieczny koniec niewiążącego charakteru

Cele sformułowane dla Trójkąta Weimarskiego w przyszłości będą mogły zapewnić orientację tylko wtedy, gdy będzie istniała polityczna wola ponownego uznania kompromisu i konsensusu za podstawowe warunki siły i globalnej konkurencyjności UE. Oznacza to również akceptację aktualnych ograniczeń Trójkąta Weimarskiego i nie stawiania go w sprzeczności z silnymi relacjami francusko-niemieckimi w UE. Funkcjonujący Trójkąt może nawet wzmocnić wydajność francusko-niemieckich działań, o ile będzie on ostrożny w otwieraniu się i integrowaniu tam, gdzie jest to konieczne. Jednak 30 lat po Deklaracji Weimarskiej Paryż, Warszawa i Berlin muszą pilnie uzgodnić aktualne cele, aby wyprowadzić Trójkąt z impasu wynikającego z jego niewiążącego charakteru i wykorzystać jego potencjał w przyszłości.

Seria publikacji

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N° 8, 30 czerwca 2021

Autor

Martin Koopmann jest członkiem zarządu i dyrektorem zarządzającym Fundacji Genshagen.

Seria publikacji

Cykl »30 lat Trójkąta Weimarskiego – idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?« bada rozwój i obecną kondycję tego trójstronnego formatu z różnych perspektyw i formułuje pomysły na jego przyszły kształt. Podczas gdy w pierwszej części serii Trójkąt Weimarski analizowany jest z perspektywy niemieckiej, francuskiej i polskiej, druga część skupia się na jego wpływie w obszarach współpracy międzynarodowej, transgranicznej i kulturalno-obywatelskiej.

#SGWeimarTriangle30

Tłumaczenie

Karolina Golimowska

Ta seria publikacji odzwierciedla wyłącznie poglądy autorów i autorek. Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukacja lub porównywalne wykorzystanie prac Fundacji Genshagen, nawet w fragmentach, jest dozwolone tylko za uprzednią pisemną zgodą.

Poprzednie publikacje

N° 1: [Jakub Wiśniewski: Powrót do podstaw – nowy początek Trójkąta Weimarskiego](#)

N° 2: [Paul Maurice: Przyszłość geopolityczna Trójkąta Weimarskiego widziana z perspektywy Francji](#)

N° 3: [Kai-Olaf Lang, Ronja Kempin: Trójkąt Weimarski z perspektywy niemieckiej: nowy rozmach, ale bez nadmiernych wymagań](#)

N° 4: [Ryszarda Formuszewicz: Dyskretny urok dysonansu: Trójkąt Weimarski z polskiej perspektywy](#)

N° 5: [Adam Balcer: Duży potencjał, małe osiągnięcia – rola Trójkąta Weimarskiego we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa UE](#)

N° 6: [Peter Ulrich, Birte Wassenberg: Eurodystrykt Strasburg-Kehl/Ortenau: model »lokalnego« Trójkąta Weimarskiego](#)

N° 7: [Jean-Yves Potel: Propozycja kierunków promocji społecznej i kulturalnej roli Trójkąta Weimarskiego](#)

Wydawca

Fundacja Genshagen
Am Schloss 1
D-14974 Genshagen
www.stiftung-genshagen.de
institut@stiftung-genshagen.de

© Fundacja Genshagen, 2021

Fundacja Genshagen

Fundacja Genshagen jest fundacją prawa cywilnego i prowadzi działalność pożytku publicznego. Jej fundatorami są Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów (BKM) oraz Kraj Związkowy Brandenburgii. Fundacja jest platformą wymiany między przedstawicielami polityki, gospodarki, nauki, kultury i społeczeństwa obywatelskiego. Promuje dialog między Niemcami, Francją i Polską w duchu »Trójkąta Weimarskiego«. Główną instytucją udzielającą jej wsparcia finansowego jest niemieckie Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Chcielibyście Państwo wesprzeć działalność Fundacji Genshagen?

Możecie Państwo zostać członkami stowarzyszenia Förderverein Stiftung Genshagen e.V. lub przekazać darowiznę na jeden z naszych projektów.

Kontakt: foerderverein@stiftung-genshagen.de

Nasi fundatorzy:



Ta seria publikacji ukazuje się dzięki uprzejmemu wsparciu:

